Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 6 sierpnia 1937 r. | Cena egzemplarza 15 gr

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą
w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata
zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	35[illegible]- zł
1/2 strony	1[illegible] "
1/4 "	[illegible] "
1/8 "	[illegible]5.- "
1/16 "	30.- "
1/32 "	15.- "

[illegible]em 100% drożej
[illegible]kście 50% drożej
[illegible]e za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 22 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XII.

Sen o szpadzie endecji.

Od czasu ogłoszenia programu ideowego płk. Koca, posunięcia wielkich mężów stanu opozycyjnej endecji są conajmniej dziwne. Zdawałoby się, że pokrewieństwo programu obu obozów, stało się dla endecji powodem wielkich zmartwień. Jakto — znalazł się ktoś — kto chce ich wysiedlić z ich stanu posiadania — zwycięsko wkracza w ich domenę — głosząc ideę narodową — do niedawna hasło zaanektowane jedynie przez narodową demokrację, jak to sobie sami wmawiali.

Zmartwienie endecji coraz bardziej się wzmaga a przychylny odgłos jaki znalazł Ozon w całej Polsce — dał powód do pewnej histerii w obozie narodowym.

Głosimy prawie te same hasła — dążymy do tego samego celu — jednak..... jednak nie chcemy iść pod egidą Thermidorów rewolucji majowej — chociażby do celu od tylu lat przez siebie głoszonego. Odmawiamy, powiadają panowie z obozu narodowego, twórcom rewolucji majowej prawa do kierowania losami państwa — albowiem my — jedynie my — chcemy rządzić.

I chyba nie ma dziś w Polsce trzeźwego człowieka oprócz leaderów endecji, którzyby przypuszczał, że możliwym jest powrót do dawnych stosunków, kiedy właśnie rządziła i bezrządziła Narodowa Demokracja. Ozon jest bezsprzecznie następstwem logicznym rewolucji pomajowej, jej konsekwentną ciągłością — a ludzie obozu pomajowego mogliby opuścić ster rządu jedynie, gdyby kto od podstaw zburzył istniejące państwo.

A kogoż ma endecja, aby przeciwstawić się zwycięsko żołnierzom Józefa Piłsudskiego. Jaki mit — jaką legendę przeciwstawią czynowi legionowemu. Kogóż postawią na wysokim cokole, aby bez śmieszności przeciwstawił się świetlanej postaci Wodza Narodu?

Narodowa Demokracja gra wielką grę o przegraną. Głosi ideę narodową a przeciwstawia się konsolidacji narodowej. Leaderzy endecji, którzy marzą o tem, aby z nikim nie dzielić rządów zapominają, że gra ich jest ostatnia a przyszłość ciemna — jeśli nie skorzystają z nadającej się okazji — że mogą wejść w krąg aktywności pracy państwowej bez szczegółowego zdania sprawozdania z ich mizernej działalności państwowej, w Odrodzonej Polsce.

Co piszą inni...

Krakowski Kurier Poranny pisze:

Według pogłosek zanotowanych przez prasę warszawską, Ozon dąży do wzmocnienia swej pozycji w Sejmie przez wytworzenie swojej grupy poselskiej. Chodzi obecnie o to, by grupa ta była odpowiednio zwarta. Na razie odbywają się różne poufne konferencje poselskie z udziałem różnych osobistości, na których omawia się aktualne wydarzenia i aktualne zatargi.

Stary „Czas“ przewiduje, że Zjazd Związku Legionistów będzie terenem różnych rozgrywek i tak pisze:

Wszyscy — zadają sobie pytanie, jaki jest cel tegorocznego zjazdu, twierdząc niemal że jednogłośnie, że chodzi nie tylko o normalny doroczny zjazd, ale o zapoczątkowanie względnie realizację pewnych ważnych politycznych przedsięwzięć.

A dalej pisze:

Nie wszystkim legionistom akcja płk. Koca trafia do przekonania. Są wśród nich ludzie o poglądach radykalnych, których razi umiarkowana linia O. Z. N. Elementy te stara się wykorzystać lewica opozycyjna, wmawiając im — że akcja płk. Koca stanowi zerwanie z dawnymi tradycjami legionowymi.

Pątnikowi politycznemu

ostatnich słów kilka.

Zręcznie i perfidnie zasłonił się „Ideowiec od koniaków“ jakimś anominowym kompanem — który jednak boi się odsłonić przyłbicy. Ale wszystko jedno kto to taki. Jeśli p. dr. K. spojrzałby w lustro, zobaczyłby może gąbczastą twarz p. Dubiela, lub innego „cechkompana“.

Taki sobie czy owaki dr. K., to figura w Tarnowie znana. Szanowny, napęczniały powagą półgłówek, siedzący zawsze na dwóch stołkach i kierujący swą chorągiewką tak — jak mu to do życia wygodnego potrzeba. Aby nie wyjść z wprawy sławetny, może ten sam dr. K. i do nas wysłał liścik który drukujemy:

Szanowny Panie Redaktorze!

Jak można polemizować z osobnikiem tego rodzaju jakim jest ten pątnik polityczny, tyle razy skompromitowany. Jak można brać serio człowieka, który ongiś w restauracji Pollera dostał od oficera (bardzo rangą wysokiego) w twarz i nie reagował na tą zniewagę wcale. Nie piszę gołosłownie. Świadkami tej afery było wielu poważnych obywateli a między nimi i tarnowiacy.

A więc czy warto, czy można, czy wolno z nim polemizować? Z szacunkiem

— Dr. K.

Zagadka wieży ratuszowej.

W nocy z soboty na niedzielę zostali bestialsko zamordowani dwaj strażacy miejscy a to Tomasz Barnaś i Piotr Gwóźdź.

Nieznany zbrodniarz dostawszy się przez otwarcie drzwi wytrychem na wieżę uderzył Tom. Barnasia tępem narzędziem, tak że mózg wytrysnął, poczem zadał mu wiele ran nożem. Charakterystyczną jest rzeczą, że zbrodniarz w bestialski sposób znęcał się nad zabitym.

Dokonawszy tej zbrodni, kiedy schodził ze schodów spotkał strażaka Gwoździa, który właśnie szedł obiąć służbę — uderzenie znienacka powaliło natychmiast strażaka, który otrzymał leżąc jeszcze kilka ran nożem.

Zbrodniarz zdołał zbiedz. — Zbrodnię zauważono około godziny 1-szej w nocy, kiedy następny strażak szedł obiąć służbę.

Jak nas informują policja jest już na tropie sprawcy. Dotychczas zmarł Piotr Gwóźdź nie odzyskawszy przytomności. Druga ofiara walczy ze śmiercią.

Potworna zbrodnia wywołała w całym mieście przygnębiające wrażenie. Mamy nadzieję, że władze policyjne już wkrótce wykryją potwornego zbrodniarza.

Manifestacyjny pogrzeb zamordowanego strażaka.

We środę o 5-tej popołudniu odbył się pogrzeb ofiary ohydnej zbrodni na wieży ratuszowej, strażaka Piotra Gwoździa.

W pogrzebie wzięło udział 5 tysięcy osób. Olbrzymi kondukt pogrzebowy posuwał się przez główne ulice miasta. Na czele konduktu szła orkiestra kolejowa, delegacje strażackie z Krakowa, Mościc, Wojnicza. Kondukt prowadził ks. prał. Bochenek w otoczeniu licznego duchowieństwa. W pogrzebie wzięli udział reprezentanci władz z p. wicestarostą Choczyńskim, — miasta — z dr. Brodzińskim — sądownictwa — z prezesem dr. Syrowym.

Gdy kondukt pogrzebowy przechodził obok remizy strażackiej syreny wszystkich wozów remizy odezwały się, żegnając jednego z tych, który od lat mienia i życia ludzkiego bronił.

Cześć Jego Pamięci!

Czy nowy skandal asekurac.

Jedna z największych zagranicznych firm asekuracyjnych, mająca debit w Polsce, dopuściła się ostatnio na eksporterze tarnowskim wielkiej nielojalności kupieckiej.

Oto jeden poważny eksporter — ubezpieczył swoje morskie przesyłki w asekuracji według ściśle omówionego wniosku.

Asekuracja wniosek przyjęła — należytość pobrała i przesłała eksporterowi polisę w języku francuskim.

Traf chciał, że wysyłka została uszkodzona, więc eksporter zwrócił się do firmy asekuracyjnej o odszkodowanie.

I tutaj dowiaduje się, że polisa francuska jest sprzeczna z umownym wnioskiem i na podstawie tej polisy, asekuracja odmawia odszkodowania.

Wierzyć się nie chce, że wielka światowa firma, posuwa się do takich drobnych wykrętów nie licujących z powagą firmy.

Do tej sprawy jeszcze powrócimy.

Konferencja w Ubezpieczalni.

Dnia 3 sierpnia o godz. 19·30 wieczór odbyła się z inicjatywy komisarza Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie p. Sochy konferencja na którą zaproszono przedstawicieli związków zawodowych.

Zaproszeni zjawili się bardzo licznie. Na konferencję przybyli również ks. prałat dr. Rec oraz dr. A. Ciołkosz.

Konferencję zagaił p. komisarz Socha, wyrażając chęć ścisłej współpracy z ubezpieczonymi, przez organizacje zawodowe. Poczem p. dyr. Pilarz omówił całokształt prac Ubezpieczalni tarnowskiej za ostatnie lata, stwierdzając dążność Ubezpieczalni do coraz większego usprawnienia i stworzenia dla ubezpieczonych maximum świadczeń.

Szczególnie interesujące cyfry podał p. naczelny lek. dr. Kosobudzki dotyczące profilaktyki Ubezpieczalni tarnowskiej. Leczenia sanatoryjne, kolonia dla młodocianych i dzieci, praca nad zapobieganiem chorób — oto duże rezultaty jakimi może się poszczycić Ubezpieczalnia tarnowska.

Poczem zabrał głos p. dr. Ciołkosz podnosząc cały szereg postulatów i życzeń ubezpieczonych. Liczni delegaci zabierali głos wyrażając osobiste po części bole i prośby.

Na zakończenie odpowiedział p. komisarz na liczne interpelacje, poczem oświadczył, że konferencje takie odbywać się będą co kilka tygodni.

Strzeleckie uroczystości sierpniowe pod protektoratem p. Marszałka Śmigłego Rydza.

Dzień 6 sierpnia Związek Strzelecki obchodzi corocznie, jako swe uroczyste święto organizacyjne.

Tegoroczne uroczystości sierpniowe, nad którymi przyjął protektorat Pan Marszałek Śmigły-Rydz, mieć będą szczególnie uroczysty charakter.

Główne uroczystości strzeleckie ześrodkują się w Krakowie, Kielcach i Warszawie.

Dnia 6. VIII nastąpi w Krakowie start tradycyjnego trzynastego z kolei marszu „Szlakiem Kadrówki" na trasie Kraków — Kielce. Do Kielc przybędą drużyny dnia 8. VIII.

W tym czasie t. j. dnia 7 i 8 sierpnia odbędą się w Warszawie uroczystości połączone z wielką koncentracją strzelców ze wszystkich okręgów i podokręgów Związku Strzeleckiego.

Głównym celem uroczystości w stolicy ma być zamanifestowanie wspólnoty duchowej i powszechnej solidarności młodego pokolenia strzelców z ideą legionów, którą reprezentować będzie zjazd legionistów, obradujący w Krakowie dnia 6 sierpnia.

Dnia 10 sierpnia odbędzie się w Warszawie walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego.

Rolnicy powiatów; tarnowskiego, brzeskiego, dąbrowskiego

dostarczajcie trzodę chlewną przez wasze organizacje rolnicze Państwowym Przetwórniom Mięsnym w Tarnowie — Rzeźnia w Klikowej,

a otrzymacie ceny wyższe.

Z Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

Dnia 24 i 25 lipca br. odbyła się koncentracja oddziału Telegraficzno-Budowlanego Pocztowego Przysposobienia Wojskowego na terenie wsi Skrzyszów, Szynwałd, Łukawica i Góra Marcina.

W koncentracji brał udział oddział P. P. W. z Tarnowa w sile 50 ludzi. Koncentracje przeprowadzone w obecności władz wojskowych, Zarządu Okręgowego P. P. W. Pow. Kom. P. W. i W. F. oraz władz Zarządu Oddziału.

Członkowie P. P. W. zostali serdecznie przyjęci przez miejscową ludność oraz księdza proboszcza Przeorskiego ze Skrzyszowa, który w serdecznych słowach przemówił do członków w czasie wspólnej kolacji żołnierskiej. W niedzielę Oddział udał się na specjalne nabożeństwo, poczem przystąpił do dalszych ćwiczeń.

Dnia 25 lipca przeprowadził inspekcję kpt. Matys z 16 pp., który żywo interesował się ćwiczeniami.

W niedzielę nastąpiło zakończenie koncentracji i omówienie ćwiczeń przez Okręgowego Kierownika Wyszkolenia dr. Jana Dadaka, kierownika samodzielnego biura Wojskowego, Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów z Krakowa oraz Prezesa Odezialu Naczelnika Urzędu Obwodowego Władysława Worka. Koncentracja dała zadowalniające wyniki dzięki inicjatywie i energi prezesa Oddziału Ob. Worka oraz Komendanta Ob. Lichtensteina.

Z ramienia Władz Pow. Kom. P. W. i W. F. obecny był na ćwiczeniach p. Kuta, Delegaci Rejonowego Urzędu Telefoniczno Telegraficznego Technicy Zakrzewski i Sak.

Na specjalne wyróżnienie zasługują członkinie Oddziału pp. Trytkówna i Muszanka, które przez całą koncentrację prowadziły kuchnię polową.

Na zakończenie koncentracji przemówił Okręgowy Kierownik Wyszkolenia dr. Jan Dadak oraz Prezes Oddziału Naczelnik Worek, którzy w mocnych słowach zachęcili członków do dalszej intensywnej i chlubnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

„OSIEDLA ROMANÓWKA"

W TARNOWIE.

zawiadamia P. T. Członków że firma Spółdzielni została już zarejestrowana i że deklarowane udziały, wpisowe i należytość za parcele należy

b e z w ł o c z n i e

wpłacać na rachunek bieżący spółdzielni w Banku Gospodarstwa Krajowego w Tarnowie.

Zaniedbanie wpłaty spowodować może utratę przydziału parceli, spowodu ogromnego napływu zgłoszeń.

Prezes Rady Nadzorczej
Adam Dygat mp.

O nawożeniu pod oziminy.

W naszych warunkach ze wszystkich zbóż uprawnych, najwięcej sieje się ozimin, a przede wszystkim żyta. Przy tym najczęściej bywa tak, że połowa lub dwie trzecie oziminy przychodzi w polach po kłosowych, często już od kilku lat nie nawożonych obornikiem. W takich warunkach gleba jest silnie wyczerpana z najważniejszych składników pokarmowych i zasiewane oziminy bezwględnie wymagają odpowiedniego zasiłku nawozowego.

Na pierwszy plan wysuwa się właściwie zaopatrzenie tych zasiewów w azot i fosfor, tych składników, których u nas oziminy najczęściej wymagają i których prawie zawsze w naszych glebach brakuje. Niezmiernie ważnym dla przyszłych zbiorów jest pomyślny początkowy rozwój młodych roślinek ozimin i jeżeli znajdą one w glebie dostateczną ilość łatwo przystępnego pokarmu, mogą się dobrze zakorzenić i rozkrzewić, mogą zawiązać liczną ilość kłosków mogą wreszcie łatwiej przetrzymać niekorzystne warunki przezimowania i po wczesnym obudzeniu się do życia na wiosnę wykorzystać pierwsze wczesne zapasy wilgoci. Wiosny nasze bywają często suche, przeważnie wieją u nas mroźne wiatry. Jeżeli oziminy nie mają dość silnych korzonków, jeżeli nie trzymają się gleby mocno i nie potrafią z niej wypijać wody, łatwo ulegają wyszuszeniu i giną. A gdy taka ozimina nawet nie wygina całkowicie to plon w ostatecznym wyniku jest tylko lichy. Smutny przykład fatalnych skutków niedostatecznie zakorzenionych ozimin mieliśmy w ostatnim roku.

Obu składników, potrzebnych do należytego rozwoju ozimin, a więc azotu i fosforu, możemy dostarczyć oziminom jedynie w nawozach sztucznych. Azot i fosfor zawarte są co prawda również w oborniku, a azot i w nawozach zielonych, jednak znajdują sią one w tych nawozach w formie nie natychmiast dostępnej i dla tego też składniki te nie mogą być należycie wykorzystane przez oziminy. Jakie zatem nawozy sztuczne, będą najodpowieoniejsze do nawożenia jesiennego. Muszą to być nawozy takie, które dostarczą oziminom potrzebny m pokarm w dostatecznej ilości już na jesieni, a z drugiej strony dobrze zostają zatrzymywane w glebie by w czasie roztopów zimowych nie zostały wypłókane do podglebia.

Do nawozów odpowiadających tym warunkom i zupełnie odpowiednich do jesiennego stosowania należą z nawozów azotowych — azotniak, z nawozów fosforowych supertomasyna, względnie supertomasyna azotniakowana mieszanka azotniaku i supertomasyny, którą stosujemy zamiast tych dwóch nawozów.

Azotniak jest nawozem azotowym przedsiewnym, to znaczy, że należy go wysiewać 3 —4 dni przed siewem ozimin. Nadaje się on na wszystkie gleby, z wyjątkiem chyba bardzo lekkich piasków, działa wolno, lecz zato trwale i nie zostaje wypłukany z gleby. Dzięki zawartości wapna bardzo czynnego, dobrze odkwasza gleby.

Supertomasyna jest nawozem fosforowym bardzo dobrze działającym i równocześnie silnie odkwaszającym glebę. jest ona nawozem łatwo rozpuszczalnym i łatwo dostępnym dla roślin. Nadaje się na wszystkie bez wyjątku gleby. Nie ulega również wymyciu z gleby. Zawiera 30 procent kwasu fosforowego. Supertomasyną stosujemy jak azotniak na 3 -- 4 dni przed siewem j przykrywamy broną.

Dla gospodarstw mniejszych specjalnie korzystnym nawozem pod oziminy będzie supertomasyna azotniakowana, fabryczna mieszanka azotniaku i supertomasyny, zawierająca 9 procent azotu, 12 procent fosforu i około 60 procent wapna.

Stosując ten nawóz w odpowiedniej ilości, tj. około 250 kg. na 1 hektar. odrazu dajemy ozimінie fosfor na cały okres wzrostu i tylko część azotu, potrzebna w jesieni.

Niemcy o cudzie nad Wisłą

„Pierwszy ratunek Europy przed bolszewizmem“.

Nakładem wydawnictwa „Gerhard Stalling Verlagsbuchhandlung, Olenburg, „Prusy Wschodnie“ została wydana książka p. t. "Das Wunder an Weichsel" Agricoli („Cud nad Wisłą“). Ciekawie brzmi podtytuł tej publikacji „Pierwszy ratunek Europy przed bolszewizmem“, który, zdaniem autora, uzasadniony jest rozkazem rozstrzelanego niedawno temu Tuchaczewskiego, brzmiącym następująco: Przez trupa Polski prowadzi droga do rewolucji światowej“.

Wydarzenia wojenne, przebieg walk, oraz historię poprzedzającą wojnę polsko-bolszewicką — kreśli autor na podstawie osobistych wspomnień jednego z wyższych wojskowych b. armii carskiej, który jako doradca armii czerwonej brał udział w kampanii wojennej. Materiał ten uzupełnia autor wiadomościami, uzyskanymi od oficera armii polskiej, który walczył w szeregach polskich.

Autor nadmienia: „W chwili, gdy Rosja bolszewicka czyniła olbrzymie przygotowania, aby jednym zamachem zgnieść Polskę, jeden tylko zachował spokój, był Nim — Marszałek Piłsudski. On swoim genialnym przewidywaniem zgotował wojskom sowieckim klęskę, którą przygotowywały sowiety Polsce“.

Pisma niemieckie, podając recenzję o tej książce, zalecają zapoznanie się z jej treścią, ponieważ w w związku z wojną w Hiszpanii jest ona dziś aktualniejszą, niż w każdym innym czasie.

Śmierć drugiej ofiary mordu.

Druga ofiara potwornego mordu na ratuszu Tomasz Barnaś zmarł we czwartek wieczór nie odzyskawszy przytomności.

Pogrzeb drugiej ofiary odbędzie się na koszt miasta w sobotę.

Jak się dowiadujemy policji udało się wykryć sprawcę mordu. Zaaresztowano znanego nożownika Wzorka.

Będą drobne w sklepach!

O milion bilonu więcej.

Emisja bilonu zostaje zwiększona o milion złotych i to wyłącznie w jedno, dwu i pięciu groszówkach.

Odpowiednie obwieszczenie ministra skarbu ukaże się w najbliższych dniach. Tymczasem niewydawanie reszty, tak popularne w naszym handlu, nie będzie już miało uzasadnienia.

Bogate pokłady żelaza

odkryto na terenie pow. tarnowskiego.

We wsi Zabłędza odkryto bogate pokłady rudy. Po przeprowadzeniu wstępnych badań okazało się, że pokłady rudy znajdują się nietylko na terenie tej jednej wsi, ale również na przedmieściu Tuchowa Górnego, Karwodży, Zalasowej.

Kierownictwo techniczne „Wspólnoty Interesów“ wyznaczyło premie po 10 zł., za każdą pozytywną próbę wykopalin.

Ludność wiejska masowo wyszła ne pola za poszukiwaniem rudy.

Niezależnie od tego sprowadzono ze Śląska 150 fachowych górników węglowych, którzy przystąpili do robót wykopowych.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek. Drukarnia „Grafja“, Tarnów. ul. Goldhamera